

Kamieński, Andrzej

"Książę Ernest Bogusław von Croy (1620-1684)", Zygmunt Szultka, Słupsk 1996 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 88/1, 188-191

1997

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

W tej ciekawej, cennej informacyjnie książce brak mi trochę kontekstu porównawczego. Czym różniło się życie w polskim klasztorze od życia w klasztorze włoskim czy francuskim? Czy sarmatyzm wywierał — i w jakim zakresie — wpływ na mentalność i postawy zakonnic? Ich formacja rodzinna musiała się wszak liczyć, mimo że nowicjat wprowadzał w świat nowy, choć przecież, mimo klauzury, nie hermetyczny. Niedawno wydane pokłosie międzynarodowego sympozjum „Życie codzienne w klasztorach mniszych i kanonickich w Europie średniowiecznej i nowożytnej”, Wrocław-Książ grudzień 1994 (*La vie quotidienne des moines et chanoines réguliers au Moyen Age et Temps modernes*, red. M. D e r w i c h, t. I-II, Wrocław 1995) dostarczyłoby tu trochę materiału do refleksji porównawczej (zwłaszcza tekst Marie-Elisabeth H e n n e a u z Liège na temat teorii i praktyki dnia powszedniego żeńskich zgromadzeń kontemplacyjnych Niderlandów i Północnej Francji w XVI-XVII w.).

Reasumując te rozważania należy raz jeszcze podkreślić, że książka Siostry Małgorzaty Borkowskiej zawiera znakomite materiały, porusza pioniersko w naszej historiografii tematy ważne, znajdujące się w centrum uwagi nauki światowej. Napisana jest żywo, zajmująco, sugestywnie. Badacze i miłośnicy historii uzyskają cenną lekturę, a także — stymulację do dalszych przemyśleń i poszukiwań. Szkoda, że obok oryginalnych rycin i fotografii (architektury klasztornej, portretów z epoki) ozdobiono ją także rycinami anonimowego współczesnego autora; tego typu domieszka obniża jakość edycji. Za to okładka bardzo udana.

Maria Bogucka

Zygmunt S z u l t k a, *Książę Ernest Bogusław von Croy (1620-1684)*, Polskie Towarzystwo Historyczne. Oddział w Słupsku, Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. Oddział w Słupsku, Słupsk 1996, s. 181.

Postać księcia Ernesta Bogusława von Croy, bohatera omawianej pracy budziła umiarkowane zainteresowanie historyków, którzy poświęcili mu tylko kilka artykułów naukowych i not biograficznych. Zakres tych dociekań ograniczał się przede wszystkim do przedstawienia roli Croya na Pomorzu Zachodnim w charakterze biskupa kamieńskiego i ostatniego po kądzieli przedstawiciela dynastii Gryfitów¹. Autor prezentowanej pracy zauważył trafnie we wstępie, że lata pobytu Croya na stanowisku namiestnika Prus Książęcych (1670-1684) były traktowane przez badaczy marginalnie. Uznał także, że z tego powodu dotychczasowa ocena sylwetki i charakterystyka działalności księcia nie jest wolna od uproszczeń i deformacji (s. 5). Lata namiestnictwa w Prusach Książęcych były bowiem szczytowym i najburzliwszym okresem w karierze politycznej księcia i one właśnie szczególnie interesują historyków, zwłaszcza polskich. Kazimierz J a r o c h o w s k i, Józef P a c z k o w s k i, Kazimierz P i w a r s k i oraz piszący te słowa zgodnie wskazywali na dużą rolę Croya w tłumieniu oporu stanów pruskich wobec rządów Wielkiego Elektora, Fryderyka Wilhelma². Przy-

¹ H. B o s s e, *Herzog Ernest Bogislav von Croy*, [w:] *Unser Pommerland*, Jhrg. 22, 1937, s. 48-51; B. S z c z e p o n i k, *Herzog Ernest Bogislav von Croy, der letzte Bischof von Cammin, im Streite Schwedens und Brandenburgs um den Besitz des Bistums*, „Baltische Studien. Neue Folge”, Bd. 17, 1913, s. 1-58.

² K. J a r o c h o w s k i, *Sprawa Kalksteina 1670-1672*, Warszawa 1983, s. 77-79, 84-85, 101-103; A. K a m i e ń s k i, *Stany Prus Książęcych wobec rządów brandenburskich w drugiej połowie XVII wieku*, Olsztyn 1995, s. 103, 130-131; J. P a c z k o w s k i, *Der Große Kurfürst und Christian Ludwig von Kalckstein*, [w:] *Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte* (dalej FBPG), Bd. 2, 1889, s. 490, 492, 494, 498-499; K. P i w a r s k i, *Dzieje polityczne Prus Wschodnich (1621-1772)*, Gdynia 1938, s. 77, 79, 82-83.

stępując zatem do lektury biografii Croya żywiłem nadzieję, że znajdą się w niej informacje rozszerzające znacznie naszą wiedzę na temat zaprowadzenia monarchii absolutnej Hohenzollernów brandenburskich w Prusach Książęcych i roli namiestnika w tym przedsięwzięciu. Spotkał mnie jednak spory zawód, gdyż autor już we wstępie, nie zważając na zasygnalizowaną przez siebie lukę badawczą, postanowił położyć główny akcent biografii na działalność księcia na Pomorzu Zachodnim (s. 9). Znalazło to odbicie w konstrukcji pracy, która składa się z sześciu rozdziałów. Pierwsze cztery dotyczą spraw pomorskich, piąty pobytu Croya w Królewcu, szósty traktuje o stosunkach rodzinnych księcia.

Biografia Croya została oparta na dość obszernym materiale źródłowym i wyposażona w przypisy. Nosi więc znamiona pracy naukowej. Niestety źródła rękopiśmienne przechowywane w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie-Dahlem posłużyły przede wszystkim do udostojnienia publikacji, gdyż nie zostały należycie wyzyskane. Autor zasłania się we wstępie brakiem możliwości ich pełnego wykorzystania z powodu ograniczonego dostępu. Tymczasem dostęp do spuścizny archiwalnej po Croyu (Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem, I. Hauptabteilung: Die alten preußischen Repositorem, Rep. 7, Nr 16a 2-7 Herzog Croy's Nachlaß) był nieograniczony już we wrześniu 1993 r. Korzystałem wówczas np. z akt dotyczących objęcia przez Croya urzędu namiestnika Prus Książęcych w 1670 r. oraz jego działalności w okresie wojny brandenbursko-szwedzkiej z lat 1674-1679³, które Z. Szultka całkowicie pomiął. Podobnie rzecz się ma z liczącym tysiące kart dziennikiem Croya⁴, którego pierwszorzędną wartość badawczą podnosi sam autor (zob. s. 8). To istotne źródło, pozwalające odtworzyć w szczegółach każdy dzień życia księcia w Królewcu oraz jego mentalność, wykorzystał autor do ustalenia mało znaczących faktów. Wystarczy spojrzeć do przypisów, gdzie omawiany dziennik pojawia się zaledwie pięć razy. Warto również podkreślić, że część tego dziennika i korespondencja księcia zostały opublikowane przez M. Spahna, w 1899 r., w jednym z tomów „Urkunden und Actenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von Brandenburg”⁵. Pozycja ta nie jest Z. Szultce znana.

Wskazane wyżej fakty rzutują na zawartość pracy. Croy w pomorskim okresie swego życia odgrywał rolę drugoplanową, pozostając w cieniu matki, księżnej Anny, a następnie urzędników elektorskich. Stąd też informacje na jego temat są skąpe. Autor próbuje te braki rekompensować opisami wydarzeń politycznych (np. s. 55-67 to dzieje polityczne Pomorza Zachodniego w latach 1655-1657 z jedną niewielką wzmianką o Croyu). Jedynym wartościowym osiągnięciem Szultki jest zanalizowanie dokumentu określającego uprawnienia namiestnika brandenburskiej części Pomorza, którym książę Croy został w 1665 r. (s. 89-95). Piąty rozdział dotyczący działalności Croya jako namiestnika Prus Książęcych (s. 123-140) budzi największe zastrzeżenia. Omówienie piętnastu najbardziej burzliwych i najpracowitszych lat w życiu Croya zajmuje w książce tylko kilka stron więcej niż szczegółowy opis uroczystości homagialnej z 1665 r. czwartym rozdziale pracy (s. 100-111). Życie księcia w Królewcu autor przedstawił w oparciu o literaturę i nie wniósł nic nowego. Wystarczy odnotować, że współdziałał Croya w porwaniu z Warszawy przywódcy opozycji antybrandenburskiej Krystiana Ludwika Kalksteina i jego uśmierceniu w Kłajpedzie w 1672 r. zajmuje w książce jedno zdanie (s. 126).

Szultka nie wyzyskał poprawnie literatury, np. przypisał Croyowi brutalne ściąganie wygórowanych kontrybucji od mieszkańców Królewca w 1674 r. (s. 126). Tymczasem do wydarzeń tych doszło z inicjatywy generał-majora Joachima Ernesta von Götkego, a nie Croya, który ostro przeciwko temu protestował i zabiegał u elektora o obniżenie ciężarów podatkowych⁶. Szczególnie

³ Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem (dalej DStAPK), I. Hauptabteilung: Die alten preußischen Repositorem, Rep. 7, Nr 16a3 i Nr 16a7. Zob. także A. Kamiński, *Stany*, s. 156 (wykaz źródeł archiwalnych).

⁴ GStAPK, I. Hauptabteilung: Die alten preußischen Repositorem, Rep. 92, Croy, Nr 136, vol. I-VII.

⁵ *Urkunden und Actenstücke zur Geschichte des Kurfürsten Friedrich Wilhelm von Brandenburg* (dalej: UA), Bd. 16, 2 Theil, hrsg. von M. Spahn, Berlin 1899, s. 604-977.

⁶ F.L. Carsten, *Die Entstehung Preußens*, Köln-Berlin 1968, s. 179-180; A. Kamiński, *Stany*, s. 131. Zob. także UA, Bd. 16, 2 Theil, s. 805, przyp. 1.

dyskusyjne są przypuszczenia autora na temat przyczyn ograniczania kompetencji namiestnika Prus Książęcych na rzecz Komisariatu Wojennego po 1674 r. (s. 131). Uważam, że przejście nieślubnego syna Croya, Ernesta von Croyengreiffa, na katolicyzm nie miało wpływu na to wydarzenie. Historycy specjalizujący się w dziejach Brandenburgii-Prus w XVII wieku wiedzą dobrze, że rozszerzanie uprawnień Komisariatu Wojennego kosztem namiestnika miało miejsce we wszystkich krajach podległych Hohenzollernom brandenburskim; np. na Pomorzu Zachodnim urząd namiestnika przestał być potrzebny już w 1670 r. i posiadał odąd znaczenie honorowe. W Prusach Książęcych zjawisko to występowało wyraźnie dopiero od 1674 r., co wiązać należy z silną pozycją polityczną tamtejszych stanów.

W szóstym rozdziale prezentowanej pracy natrafiamy na informację, że kochanką Croya, matką jego nieślubnego syna była Dorota Levin (s. 142). Wcześniej na s. 54 autor twierdzi, że była nią Elżbieta Levin. Biografię Croya zamyka zebranie wyników. Dopiero tutaj, w ostatnim zdaniu zakończenia dowiadujemy się o wyrafinowanym smaku artystycznym księcia (s. 163). We wszystkich sześciu rozdziałach działalność Croya w sferze kultury i sztuki jest pomijana mimo, że informacje na ten temat pojawiają się w literaturze przedmiotu. H. B o s s e pisze np. o ufundowaniu przez Croya dla katedry kamieńskiej w 1669 r. wspaniałych organów⁷.

W książce występuje sporo poważnych niedociągnięć i błędów. Na s. 25 autor pisze o Wielkiej Brytanii jako państwie, w którym gościł na przełomie XVI i XVII wieku przyszły władca Pomorza Zachodniego, Bogusław XIV. Jest to ahistoryzm. Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii zapoczątkowała unia Anglii i Szkocji zawarta w 1707 r.⁸. Z kolei na s. 93 dowiadujemy się, że elektor brandenburski Fryderyk Wilhelm był „luteraniskim elektorem”. Nic podobnego, był gorliwym kalwinem. Wystarczy zajrzeć do ogólnie dostępnej literatury, aby przekonać się, że Hohenzollernowie brandenburscy przeszli na kalwinizm w 1613 r.⁹ Niedorzeczną wiadomość przekazuje nam Z. Szultka również na s. 100. Żyjący na przełomie XIX i XX wieku Otto Meinardus, zaśluzony wydawca źródeł do dziejów Brandenburgii, został uznany przez autora za tajnego radcę brandenburskiego i współpracownika Wielkiego Elektora. Mało tego: Z. Szultka umieścił go w obozie rywalizującym w Tajnej Radzie z partią skupioną wokół żony kurfirsta, Luizy Henryki¹⁰. Nieprawdziwa jest także informacja ze s. 136. Marszałek Derfflinger po objęciu namiestnictwa na Pomorzu w 1678 r. nie mógł należeć do obozu politycznego konkurującego z ugrupowaniem wspomnianej już żony Wielkiego Elektora, gdyż Luiza Henryka zmarła w 1667 r.¹¹

Prostowanie wszystkich błędów o mniejszym znaczeniu nie wchodzi w rachubę, ponieważ jest ich mnóstwo. Dokonam więc tylko korekty s. 125. Wojewodą pomorskim był Jan Ignacy Bąkowski, nie zaś Ignacy Bąkowski¹²; marszałkiem sejmu pruskiego był Hans Erhard von Brumsee nie zaś Hans Gerhard von Brumsee¹³; autorem monografii o stanach Prus Książęcych jest A. K a m i e ń s k i, cytowany przez Szultkę jako H. Kamiński.

Irytujące jest podawanie przez autora drugich imion panujących władców niemieckich w postaci inicjałów, np. Jana Jerzego II, księcia Anhalt-Dessau, który na s. 140 występuje jako Jan G. von

⁷ H. B o s s e, *Herzog Ernst Bogislaw von Coy*, s. 51.

⁸ H. Z i n s, *Historia Anglii*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1979, s. 295.

⁹ S. S a l o m o n o w i c z, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987, s. 69.

¹⁰ Pragnę podkreślić, że M. P h i l i p p s o n, (*Der Große Kurfürst Friedrich Wilhelm von Brandenburg*, 3 Teil, Berlin 1903, s. 40), na którego powołuje się Z. Szultka nie pisze nic na temat „tajnego radcy Otona von Meinardusa” (*sic!*).

¹¹ W. D w o r z a c z e k, *Genealogia*, Warszawa 1959, tabl. 61.

¹² K. P i w a r s k i, *Ignacy Bąkowski*, PSB t. 1, Kraków 1935, s. 382-383; *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku*, pod red. A. G a s i o r o w s k i e g o, t. 5, zesz. 2; *Urzednicy Prus Królewskich XV-XVIII wieku. Spisy*. Opr. K. M i k u l s k i, Wrocław-Warszawa-Kraków 1990, nr 926.

¹³ Zob. A. K a m i e ń s k i, *Stany*, s. 102; A. K a m i ń s k a, *Brandenburg-Prussia and Poland. A Study in Diplomatic History (1669-1672)*, Marburg/Lahn 1983, s. 73; J. P a c z k o w s k i, *Der Große Kurfürst*, s. 471; UA, Bd. 16, 2 Theil, s. 605, 613-618, 1092.

Anhalt (ponieważ Jerzy w języku niemieckim to Georg należy uważać, że iniciał drugiego imienia pozostawiono w wersji oryginalnej). Podobne zabiegi są niedopuszczalne. Wyobraźmy sobie, co by się stało, gdyby historycy zaczęli skracać imiona polskich królów, np. Jana Kazimierza na Jana K. Zastrzeżenia dotyczą również tłumaczenia tytułów noszonych przez niemiecką arystokrację. D. K a u s c h e, na którego powołuje się Z. Szultka, daje przedstawicielom rodów von Sayn-Wittgenstein (u Z. Szultki błędnie jako Seyn-Wittgenstein) i von Dohna tytuł hrabiowski (*Graf*). Tymczasem autor biografii Croya tłumaczy ten termin nieprawidłowo i tytułuje ich baronami (zob. s. 86, 87)¹⁴.

Brak korekty — za co odpowiedzialność ponoszą obok autora wydawcy książki — spowodował, że do prezentowanej pracy wkradły się nawet błędy ortograficzne. Począwszy od s. 8 występuje w tekście kilkadziesiąt razy imię „Oton” (powinno być: Otto lub Otton). Autor odmienia na różne sposoby tytuł jednego z władców niemieckich: na s. 11 pisze o księciu Szlezwiku-Holsztynu, a na s. 21 o księciu Szlezwik-Hosztynu — za każdym razem źle (powinno być: Szlezwika-Holsztynu)¹⁵. Warto podkreślić, że z zasadami poprawnej polszczyzny kłócą się zawarte w książce przekłady z języka niemieckiego na polski np. na s. 124 dowiadujemy się, że Croy używał w 1670 r. tytułu „namiestnika w Księstwie Prusy, Pomorze i biskupstwie kamieńskim”. Pojawiają się także zdania zupełnie niezrozumiałe, np. na s. 120-121: „Na Pomorzu brandenburskim obiegową monetą 1666 r. pragnął zastąpić go własną monetą”. W końcu należy zwrócić uwagę na niejasność stylu, np. na s. 137 pisze autor o księciu: „Bardzo poważnie chorował zimą 1680/1681 r. Po jej przebyciu sporządził testament”. Z kolei na s. 156 omawiając stosunek Croya do najbliższych współpracowników podkreślił, że „Książę troszczył się o ich los nie tylko za życia”. Są to tylko nieliczne, wybrane przykłady błędów, które ilustrują niedociągnięcia metodologiczne, warsztatowe, merytoryczne i językowe (gramatyczne i stylistyczne). Powyższe uwagi krytyczne sprawiają, że całościowa ocena recenzowanej pracy nie może niestety wypaść pozytywnie. Mimo niezaprzeczalnej wartości niewielkich jej fragmentów nie wnosi ona wiele nowego. Zaprezentowane uchybienia wystawiają umiejętnościom badawczym i warsztatowym autora źle świadectwo.

Andrzej Kamiński

Janusz G r u c h a ł a, *Tomasz G. Masaryk*, Ossolineum, Wrocław 1996, s. 250.

Jesienią 1996 roku ukazała się biografia Tomaša Garrigue Masaryka pióra Janusza G r u c h a ł y. Jest to pierwsza polska powojenna publikacja poświęcona tej postaci, będąca zarazem jedną z nielicznych polskich książek na temat najnowszej historii Czech i Czechosłowacji w ogóle. Brak literatury dotyczącej dziejów naszych południowych sąsiadów, szczególnie dotkliwie odczuwalny jeżeli chodzi o wydarzenia XIX i XX wieku, łączy się w naszym kraju w spójną całość z dość powszechną niewiedzą na ten temat. Najgorzej przedstawia się chyba stan polskiej historiografii dotyczącej stosunków politycznych w międzywojennej Czechosłowacji — do momentu ukazania się pracy Janusza Gruchały nie było praktycznie żadnej rzetelnej publikacji na ten temat, o ile nie liczyć kilku przedwojennych prac mających siłą rzeczy niewielką wartość merytoryczną¹. Niewiele w Polsce

¹⁴ Por. D. K a u s c h e, *Zur Geschichte der brandenburgisch-preussischen Statthalter*, [w:] FBPG, Bd. 52, 1940, s. 6-7, 11, 19.

¹⁵ *Słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. W. D o r o s z e w s k i e g o, Warszawa 1994, s. 479, 755.

¹ Np. A. K w i e t n i o w s k i, *T.G. Masaryk. Życie i dzieło*, Frysztat 1926.